

ROZMOWY

W 16 TOMACH CZECHOWICZE



WYDAWCA

WYDAWCA
WYDAWCA
WYDAWCA
WYDAWCA
WYDAWCA
WYDAWCA
WYDAWCA
WYDAWCA
WYDAWCA
WYDAWCA

JÓZEF ZIĘBA

ZAPROSZENIE

Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”

&

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Hieronima Łopacińskiego
w Lublinie

serdecznie zapraszają
na promocję książki
JÓZEFA ZIĘBY
Rozmowy o Józefie Czechowiczu

Spotkanie poprowadzi **Ewa Hadrian**
Fragmenty książki w interpretacji **Witolda Dąbrowskiego**

27 kwietnia 2006 r. godz. 17.00
Czytelnia Naukowa
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Hieronima Łopacińskiego
Lublin, ul. G. Narutowicza 4

Kiedy pod koniec 1967 roku zostałem kierownikiem i organizatorem Muzeum im. Józefa Czechowicza, żyło jeszcze wiele osób, które poetę pamiętały i znały. (...)

Po otwarciu Muzeum zgłaszały się osoby, które znały poetę, ale z różnych powodów nie zamierzały spisać swoich wspomnień. Niektóre opowieści były na tyle interesujące, że postanowiłem je utrwalić w formie zapisu magnetofonowego. Nie było to jednak łatwe, gdyż Muzeum nie posiadało początkowo własnego magnetofonu. Po jakimś czasie udało mi się zdobyć dostępny wówczas na rynku, chyba czeskiej produkcji, „walizkowy”, szpulowy, ważący kilkanaście kilogramów magnetofon, który nie zawsze miał ochotę wypełniać przypisaną mu funkcję. (...) Udało mi się też przeprowadzić kilka wywiadów z pisarzami, których zapraszałem do Muzeum na spotkania autorskie. (...)

Po kilku latach udało mi się zdobyć (wypożyczyć?) z radiowego „demobilu” jakiś reporterski magnetofon, który ważył już tylko kilka kilogramów. Mogłem z nim wyjeżdżać poza Lublin. (...) Zgromadzone nagrania traktowałem jako muzealne archiwalia. Przeleżały w zbiorach Muzeum Literackiego im. Józefa Czechowicza w Lublinie ponad trzydzieści lat.

Zachęcony przez pana Tomasza Pietraszewicza i korzystając z pomocy współpracowników Ośrodka Brama Grodzka Teatr NN, którzy podjęli trud przeniesienia na współczesne nośniki nadwerżonych już „zębem czasu” nagrań, odczytania ich i przepisania - przystąpiłem do pracy nad zredagowaniem poszczególnych wypowiedzi.

Wszyscy moi rozmówcy już nie żyją. Nie mogłem więc korzystać z autoryzacji zapisanych na taśmach magnetofonowych rozmów. Jako ich inicjator i uczestnik starałem się w miarę możliwości przekazać wiernie treść i intencje moich rozmówców.

Józef Zięba (fragment *Wstępu*)